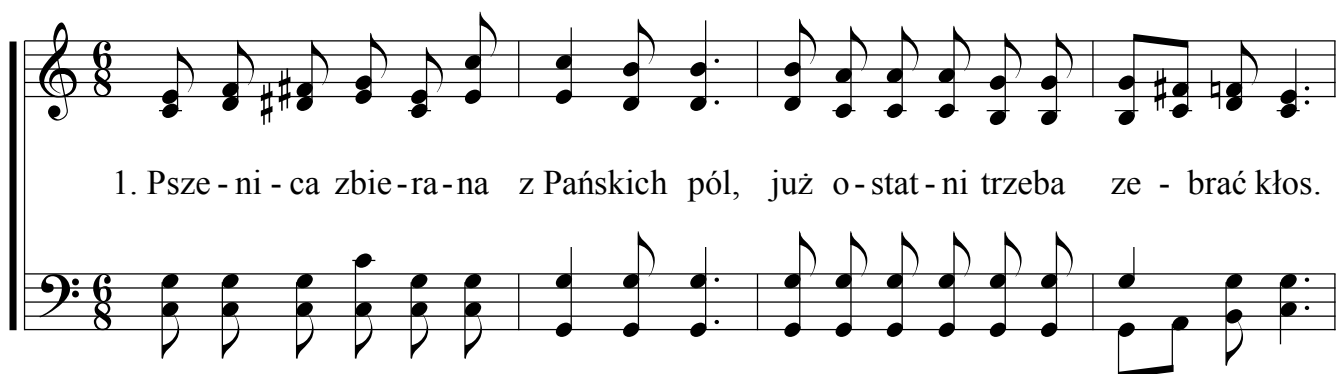
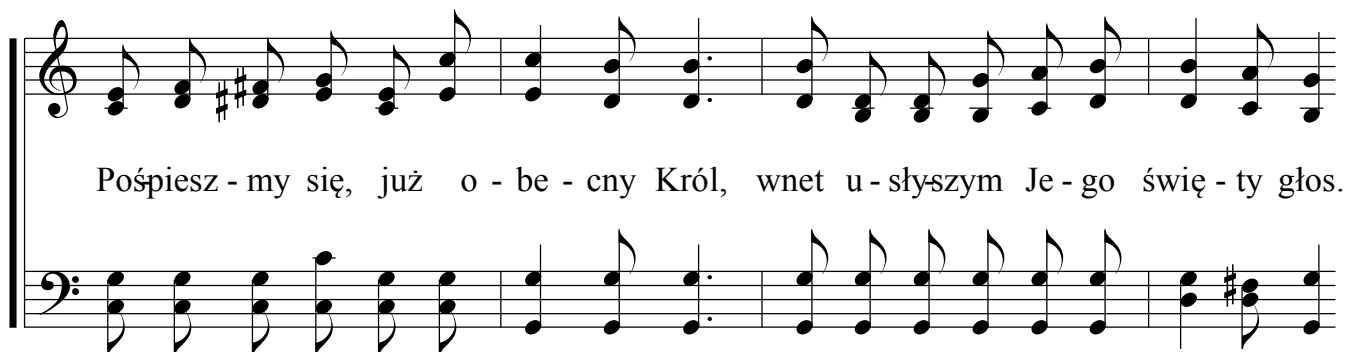


245 Pszenica zbierana z Pańskich pól



1. Psze - ni - ca zbie - ra - na z Pańskich pól, już o - stat - ni trzeba ze - brać kłos.



Pośpiesz - my się, już o - be - cny Król, wnet u - słyszym Je - go świę - ty głos.



Ach, ob - fi - te żniwo jest! Ach, ob - fi - te żni - wo jest! żni - wo jest

Refren



Wnet ko - niec tru - dów, wnet ko - niec Twych
Wnet ko - niec tru - dów, wnet ko - niec Twych żniw.



żniw. koniec Twych żniw. Go - dzina cu - dów nad - cho - dzi, Król
Go - dzi - na cudów nad - żyw.

żyw; a ludzkość ży - wa wnet hołd od - da Ci.
chodzi, Król żyw;

Wnet ko - niec żni - wa, Kró - les - twa brzask łśni.
brzask już łśni

1. Pszenica zbierana z Pańskich pól,
już ostatni trzeba zebrać kłos.
Pośpieszmy się, już obecny Król,
wnet usłyszym Jego święty głos.
Ach, obfite żniwo jest!
Ach, obfite żniwo jest!

Refren:

Wnet koniec trudów, wnet koniec Twych żniw.
Godzina cudów nadchodzi, Król żyw;
a ludzkość żywa wnet hołd odda Ci.
Wnet koniec żniwa, Królestwa brzask łśni.

2. A po żniwie zapłatę Pan da,
żeńców swoich powoła przed tron.
Dla każdego koronę tam ma,
bo wspaniały i dobry jest On.
Ach, obfite żniwo jest,
sprawiedliwy ognia chrzest!
3. Zbierany jest plon, Słów Pańskich siew,
lecz trzeba nam dalej w pracy trwać;
a gdy się już skończy Boski gniew,
Król przyjdzie, by chwałę w niebie dać.
Już się kończy znój i ból,
już obecny Zbawca, Król!